



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki

SSN Agnieszka Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. H.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Łodzi
o zwrot pobranych świadczeń,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 780/21,

- 1. oddala skargę kasacyjną**
- 2. odstępuje od obciążania skarżącego kosztami postępowania
kasacyjnego.**

Robert Stefanicki Renata Żywicka Agnieszka Żywicka

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 grudnia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi na podstawie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej: ustawa emerytalna) oraz na podstawie art. 84 ust. 1, 9 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.; dalej: ustawa systemowa) zobowiązał ubezpieczonego S. H. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 czerwca 2019 r. do 31 sierpnia 2019 r. i od 1 listopada 2019 r. do 31 marca 2020 r. w kwocie 10.100 zł.

Na skutek wniesionego przez ubezpieczonego odwołania wyrokiem z 30 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił sporną decyzję i zwolnił S. H. z obowiązku zwrotu organowi rentowemu pobranych świadczeń za okres od 1 czerwca 2019 r. do 31 sierpnia 2019 r., i od 1 listopada 2019 r. do 31 marca 2020 r. w kwocie 10.100 zł oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego się 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 2 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 30 kwietnia 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. H., urodzony [...] 2000 r. jest synem J. K. oraz P. H., który zmarł [...] 2004 r. Decyzją zaliczkową z 29 marca 2005 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi przyznał S. H. prawo do renty rodzinnej od dnia śmierci ojca, płatną do rąk J. K.. Matka wnioskodawcy od 2015 r. nosi nazwisko C..

Decyzją z 9 sierpnia 2016 r. organ rentowy przeliczył rentę rodzinną S. H. w pełnej wysokości, płatną do rąk J. C., do 31 sierpnia 2016 r. pod warunkiem nauki. Decyzja zawierała szczegółowe pouczenie o prawie do świadczenia, obowiązku powiadomienia ZUS o wysokości osiągniętych, ewentualnych, przychodów i o obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Decyzją z 13 grudnia 2019 r. organ rentowy zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 grudnia 2018 r. do 31 sierpnia 2019 r. w kwocie 10.789,40 zł ponieważ w tym okresie wnioskodawca nie kontynuował nauki. S. H. w dniu 19 grudnia 2019 r. złożył wniosek o wypłatę renty rodzinnej w związku z dalszą nauką w szkole, załączając zaświadczenie z 7 listopada

2019 r. z [...] Liceum Ogólnokształcącego z K., iż w okresie od 3 września 2018 r. do 8 listopada 2018 r. był uczniem klasy trzeciej tego Liceum oraz zaświadczenie z 16 grudnia 2019 r. z [...] Liceum Ogólnokształcącego w Ł., że w roku szkolnym 2016/2017 i 2017/2018 był promowany: od 1 września 2019 r. nastąpiła zmiana szkoły, w roku szkolnym 2018/2019 od 13 listopada 2018 r. powrót do liceum, z dniem 4 lutego 2019 r. odebrał dokumenty ze szkoły. Nadto złożył zaświadczenie z 17 grudnia 2019 r. Publicznego Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego [...] w Ł., że został przyjęty do szkoły 6 lutego 2019 r. i został skreślony z listy słuchaczy 31 sierpnia 2019 r.

Decyzją z 23 grudnia 2019 r. organ rentowy uchylił decyzję z 13 grudnia 2019 r.

Decyzją z 14 września 2020 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę renty od 1 września 2020 r. z uwagi na nieprzedłożenie zaświadczenia o dalszej nauce, z zaznaczeniem, że wznowienie wypłaty nastąpi po przedłożeniu wniosku o przedłużenie prawa do renty oraz zaświadczenia stwierdzającego kontynuowanie nauki.

W dniu 8 października 2020 r. S. H. złożył wniosek o kontynuację wypłaty renty rodzinnej w związku z dalszą nauką w szkole, załączając zaświadczenie z 6 października 2020 r. Publicznego Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego [...] w Ł., iż jest słuchaczem semestru piątego w roku szkolnym 2020/2021; słuchacz został przyjęty do szkoły 22 września 2020 r., przewidywany termin ukończenia nauki: sierpień 2021 r.

Pismem z 26 października 2019 r. Publiczne Zaoczne Liceum Ogólnokształcące [...] w Ł. poinformowało, że słuchacz zapisał się na piąty semestr 6 lutego 2019 r. i w okresie do 31 sierpnia 2019 r. uczęszczał do szkoły zgodnie z poniższym zestawieniem: a) luty 6h nieobecny na 20h, b) marzec 21h nieobecny na 40h, c) kwiecień 25h nieobecny na 29h, d) maj 23h nieobecny na 27h, e) czerwiec 16h nieobecny na 16h. Wnioskodawca został skreślony z listy słuchaczy 31 sierpnia 2019 r. Zapisał się ponownie na semestr piąty 4 września 2019 r. uzyskując następującą frekwencję: a) wrzesień 8h nieobecny na 36h, b) październik 16h nieobecny na 38h, c) listopad 38h nieobecny na 38h, d) grudzień 30h nieobecny na 30h, e) styczeń 1h nieobecny na 10h. Ponownie został skreślony z listy słuchaczy 31 stycznia 2020 r. Następnie zapisał się znów na semestr piąty 11 lutego 2020 r.

uzyskując następującą frekwencję: a) luty nieobecny 28h na 28h, b) marzec 26h nieobecny na 26h. Od dnia 14 marca 2020 r. frekwencja nie jest liczona w okresie pandemicznym. Zajęcia odbywają się w systemie e-learningowym. S. H. zrezygnował z nauki 30 sierpnia 2020 r. i zapisał się ponownie 22 września 2020 r. jednak nie zrealizował w miesiącu wrześniu frekwencji, z powodu zbyt późnego zapisu do szkoły (pierwszy zjazd odbył się 19-20 września 2020 r.). Wyrokiem z 15 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał związek małżeński matki wnioskodawcy J. C. z J. C.1, zawarty 30 października 2007 r. bez orzekania o winie. W ugodzie J. C. zobowiązała się do przedstawienia w terminie 30 dni od dnia wydania nieruchomości przy ul. [...], zaświadczenia o wymeldowaniu z pobytu stałego jej i jej syna. S. H. wyprowadził się z domu w marcu 2020 r. i zamieszkał w mieszkaniu kolegi. Nauka w szkole [...] odbywała się w formie zjazdów co dwa tygodnie; lekcje w charakterze wykładów i ćwiczeń. S. H. nie uczestniczył we wszystkich zjazdach. Otrzymywał ćwiczenia, które próbował rozwiązywać, jak też próbował przystępować do egzaminów, ale nie zdawał. Przyczyną braku sukcesów edukacyjnych zdaniem wnioskodawcy był stres towarzyszący rozstaniu matki i ojczyma.

S. H. od 19 stycznia 2021 r. jest uczniem trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Ł. Programowo nauka potrwa do 31 sierpnia 2021 r.

Decyzją z 12 lutego 2021 r. organ rentowy zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2020 r. do 30 kwietnia 2020 r. oraz od 1 czerwca 2020 r. do 30 czerwca 2020 r. w kwocie 2.400 zł z tytułu renty rodzinnej. Decyzją z 16 marca 2021 r., po rozpatrzeniu wniosku z 8 października 2020 r., ZUS podjął wypłatę renty rodzinnej dla wnioskodawcy od 1 września 2020 r. do 30 września 2020 r. oraz od 1 października 2020 r. do 31 stycznia 2021 r.

Decyzją z 1 kwietnia 2021 r. ZUS wznowił wypłatę renty rodzinnej wnioskodawcy od 1 lutego 2021 r. do 31 sierpnia 2021 r. pod warunkiem kontynuowania nauki.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż w świetle wiarygodnych zeznań wnioskodawcy, jak i przedłożonych zaświadczeń z różnych szkół, w okresach od 1 czerwca do 31 sierpnia 2019 r. oraz od 1 listopada 2019 r. do 31 marca 2020 r. S. H.

kontynuował naukę. Co prawda nie uczestniczył on we wszystkich zjazdach i nie zdawał egzaminów, do których przystępował, tłumacząc brak sukcesów edukacyjnych stresem związanym z rozstaniem matki i ojczyma, to jednak kontynuował naukę, podejmując dalsze kroki aby to wykazać - od 19 stycznia 2021 r. jest on uczniem trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Ł. Programowo nauka potrwa do 31 sierpnia 2021 r.

Według Sądu pierwszej instancji dostrzegł to i organ rentowy, skoro decyzją z 16 marca 2021 r. podjął wypłatę renty rodzinnej od 1 września 2020 r. do 30 września 2020 r. oraz od 1 października 2020 r. do 31 stycznia 2021 r. Natomiast w decyzji z 1 kwietnia 2021 r. ZUS wznowił wypłatę renty rodzinnej od 1 lutego 2021 r. do 31 sierpnia 2021 r. pod warunkiem kontynuowania nauki.

Finalnie Sąd Okręgowy dał wiarę S. H., że kontynuował on naukę z przerwami incydentalnymi związanymi z silnym stresem towarzyszącym rozstaniu matki i ojczyma. Uwzględniono fakt, że ojciec wnioskodawcy zmarł, gdy ten miał 4 lata, a rozpad związku z ojczymem mógł mieć destrukcyjny wpływ na psychikę młodego człowieka.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję. Jednocześnie zastrzegł, że sąd orzeka tylko w granicach zaskarżonej decyzji, tym samym żądanie ustalenia, że od 1 kwietnia 2020 r. do 31 sierpnia 2020 r. przysługuje S. H. prawo do renty rodzinnej nie podlegało rozpoznaniu, albowiem temu żądaniu profesjonalny pełnomocnik powinien nadać wymaganą formę.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy.

Sąd Apelacyjny nie kontestując poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych stanął na stanowisku, iż Sąd Okręgowy dokonał wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wadliwej subsumpcji. Sąd pierwszej instancji wyciągnął bowiem nielogiczne wnioski, sprzeczne z doświadczeniem życiowym, których nie da się obronić w toku kontroli instancyjnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo uznał, iż S. H. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 czerwca 2019 r. do 31 sierpnia 2019 r. i od 1 listopada 2019 r. do 31 marca 2020 r. w kwocie 10.100 zł, albowiem wówczas kontynuował naukę w szkole. Nielogicznym jest konkluzja, iż choć „nie uczestniczył on we wszystkich zjazdach i nie zdawał

egzaminów, do których przystępował, tłumacząc brak sukcesów edukacyjnych stresem związanym z rozstaniem matki i ojczyma, to jednak kontynuował naukę, podejmując dalsze kroki aby to wykazać - od 19 stycznia 2021 r. jest on uczniem trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Ł. Programowo nauka potrwa do 31 sierpnia 2021 r.”.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że ramy czasowe określa treść spornej decyzji i sąd nie może brać pod uwagę okoliczności następczych, a więc powstałych już po jej wydaniu. Oznacza to, że fakt, na który poza Sądem Okręgowym powołuje się również pełnomocnik S. H., składając pismo organu rentowego z dnia 26 listopada 2021 r., podjęcia przez organ rentowy wypłaty renty rodzinnej po spornym okresie, bo od 1 września 2021 r. i jej wypłaty do 31 sierpnia 2021 r. nie ma żadnego prawnego znaczenia.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż spór w sprawie sprowadzał się do wykładni pojęcia „nauki w szkole” w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji wykładnia nie uwzględnia alimentacyjnego celu, któremu ma służyć renta rodzinna dla dzieci starszych niż 16 lat. Niewątpliwie już samo leksykalne spojrzenie na to pojęcie wskazuje, że nie chodzi tylko o formalne figurowanie na liście uczniów, ale przede wszystkim o wypełnianie obowiązków szkolnych. Do takich podstawowych obowiązków judykatura zalicza uczestnictwo w zajęciach, ale też poddawanie się sprawdzaniu wiedzy w sposób przewidziany przez szkołę - odpowiedzi ustne, sprawdziany pisemne, prace pisemne, wykonywanie projektów. Rozważania Sądu Okręgowego co do przyczyn braku sukcesów edukacyjnych odwołującego i jego zamiaru kontynuowania edukacji, w świetle informacji od Publicznego Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego [...] w Ł. o braku frekwencji na zajęciach w spornym okresie zdaniem Sądu Apelacyjnego nie były trafione.

Sąd drugiej instancji odwołał się do stanowiska judykatury, iż w świetle art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie jest wystarczającym ustaleniem zamiaru pobierania nauki, a koniecznym jest występowanie zewnętrznych przejawów nauki. Oczywiście sfera motywacyjna pobierania nauki w szkole ma drugorzędne znaczenie - nie ma sporu co do tego, iż nie musi być to chęć poszerzania swojej wiedzy, czy zdobycia kwalifikacji, ale może to wynikać tylko z dążenia do otrzymywania renty rodzinnej.

Koniecznym jest jednak uczestnictwo w zajęciach i wypełnianie innych stawianych przez placówkę wymagań. Brak wywiązywania się z obowiązku uczestnictwa w zajęciach, bez podania żadnego usprawiedliwienia (wy tłumaczenia) nieobecności (jak np. choroba, czy konieczność sprawowania osobistej opieki nad osobą najbliższą), które nadto prowadzi do skreślenia z listy słuchaczy, prowadzi do uznania, iż taki okres nie może być uznany za czas nauki w szkole. Nauka w szkole to wszak poddanie się wymogom (rygorom) nauczania w zorganizowanej, zinstytucjonalizowanej formie, wymogom określonym w odpowiednich przepisach prawa oświatowego oraz regulaminie szkoły. Brak wypełniania jakichkolwiek obowiązków, czy też ich wypełnianie, ale tylko w sobie znany sposób, bez poddania się reżimowi nauczania zinstytucjonalizowanego, nie jest nauką w szkole.

Tymczasem S. H. w spornym okresie miał stuprocentową nieobecność, a tylko w jednym miesiącu (styczeń 2020 r.) pojawił się na zajęciach (i to z ograniczoną frekwencją), jednak z końcem tego miesiąca został ponownie skreślony z listy słuchaczy. W konsekwencji cały sporny okres nie był nauką w szkole, skoro odwołujący niemal wcale nie uczestniczył w zajęciach, co skończyło się skreśleniem z listy uczniów.

Sąd drugiej instancji wskazał, iż w sprawie nie przedstawiono żadnych dowodów na to, iż ciągła nieobecność na zajęciach wynikała ze szczególnych i uzasadnionych powodów. Niewątpliwie bowiem np. choroba, czy inne szczególne wydarzenie może eliminować z uczestnictwa w zajęciach na długi, nawet kilkumiesięczny okres, a mimo to przy posiadaniu minimum frekwencji możliwym jest klasyfikowanie ucznia. Wówczas możliwym jest uznanie takiego okresu za naukę w szkole w znaczeniu prawnym. W takiej sytuacji względy słuszności skłaniają do bardziej formalnego podejścia, czyli traktowania bycia wpisanym na listę uczniów jako nauki w szkole. Długotrwała przerwa w nauce S. H. nie wynikała jednak z choroby, czy innych nadzwyczajnych okoliczności, a ze stresu związanego z rozstaniem matki i ojczyzną, co nie stanowi uzasadnionego powodu do aż tak długiej absencji.

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że sporny okres nie był okresem nauki w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej wobec czego S. H. pobierał nienależną rentę rodzinną i zobowiązany jest do jej zwrotu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł odwołujący się, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego:

1) art. 138 ust.1 i 2 i art. 65 ustawy emerytalnej i art. 84 ust. 1 ust. 9 i 11 ustawy systemowej, przez ich niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne uznanie, że w okresie od 1 czerwca 2019 do 31 sierpnia 2019 r. i od 1 listopada 2019 do 31 marca 2020 r. wnioskodawca nie kontynuował nauki, w związku z czym jest zobowiązany do zwrotu kwoty 10.100 zł tytułem nienależnie pobranej renty rodzinnej;

2) art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne uznanie, że okres od 1 czerwca 2019 do 31 sierpnia 2019 r. i od 1 listopada 2019 do 31 marca 2020 r. nie był okresem nauki w szkole wobec czego S. H. pobierał nienależną rentę rodzinną i zobowiązany jest do jej zwrotu.

Skarżący podniósł również zarzut naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia:

1) art. 233 § 1 w związku z art. 327¹ § 1 pkt 1 i art. 382 k.p.c., w następstwie którego doszło do braku poczynienia wyczerpujących ustaleń i z obrazą dla przytoczonych przepisów pominięcia odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz przyjęcia w zaskarżonym wyroku, bez właściwego i wyczerpującego wskazania przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom i faktom ustalonym przez Sąd Okręgowy, zmienionych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego przyjęcie przez Sąd Apelacyjny odmiennych, samodzielnych ustaleń, które to naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy,

2) art. 231 k.p.c., przez wydanie rozstrzygnięcia sprzecznego z zebrany materiałem dowodowym opartym na domniemaniach faktycznych sprzecznych z ustalonymi faktami i z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), które to naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie wyroku uwzględniającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji z 8 grudnia 2020 r., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się niezasadne dlatego skarga nie podlegała uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy, poza przypadkiem nieważności postępowania, rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej. Zakres kognicji Sądu Najwyższego wyznacza zasięg zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji oraz podstawy skargi kasacyjnej nie ingerując w ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy obu instancji. W rozpoznawanej sprawie podniesiono potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz wskazano oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) opierając ją na obydwu podstawach kasacyjnych z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Skarżący zarzuca zaskarżonemu wyrokowi uchybienia materialne i procesowe.

Zarzuty podniesione w materialnoprawnej podstawie zaskarżenia ogniskują wokół problemu interpretacji przesłanki „kontynuowania nauki w szkole”, wymaganej od dziecka uprawnionego do renty rodzinnej- wyrażonej w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Zdaniem skarżącego „kontynuacja nauki” winna być interpretowana w kontekście indywidualnych możliwości kontynuowania nauki i zasadności jej przerywania, na uzasadnienie tej tezy wskazując wyroku Sądu Najwyższego z 24 listopada 2004 r., I UK 3/04 (OSNP 2005 nr 8, poz. 116). Jednocześnie twierdzi, że nieobecności w szkole w obliczu faktu pozostawania formalnie uczniem, a także

okresowe lecz usprawiedliwione okolicznościami przerwy w nauce, nawet wobec braku formalnego zachowania statusu ucznia, jeżeli nauka jest następnie kontynuowana, nie wyłączają prawa do pobierania renty rodzinnej. Argumenty przedstawione przez skarżącego nie uzyskały aprobaty Sądu Najwyższego w składzie orzekającym w niniejszej sprawie.

Art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej formułuje warunek uprawniający do renty rodzinnej dzieci, które przekroczyły 16 lat życia, jeśli uczą się w szkole, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat. Z kolei zgodnie z art. 138 ust. 1 i 2 tej ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skoro renta rodzinna na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emerytalnej przysługuje dziecku, które przekroczyło 16. rok życia, "do ukończenia nauki w szkole", lecz nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia, to nie wystarcza samo formalne nabycie przez uprawnionego do renty statusu ucznia (słuchacza) szkoły (wpisanie na listę uczniów, słuchaczy lub studentów). Podstawowe znaczenie ma w tym przypadku przesłanka materialna (rzeczywiste pobieranie nauki w szkole lub rzeczywista wola kontynuowania nauki mimo obiektywnych przeszkód usprawiedliwiających czasowe przerwy w nauce), ponieważ funkcją renty rodzinnej jest zapewnienie dziecku ochrony ubezpieczeniowej przez wypłatę stosownego świadczenia, gdy dziecko nadal się uczy. Kontynuowanie nauki zależy przed wszystkim od woli uprawnionego do renty (ucznia). Uprawnienie do renty rodzinnej zależy od określonych starań dziecka, występującego w roli ucznia, skoro już z treści art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy wynika, że celem nie jest nauka sama w sobie, ale jej "ukończenie". Możliwe są przy tym określone przerwy w nauce (rozszerzająca wykładnia funkcjonalna przepisu), nawet powodujące czasową utratę statusu ucznia w danej szkole, ale o charakterze

przejściowym, wywołane nadzwyczajnymi i obiektywnymi przyczynami (np. długotrwałą chorobą, koniecznością dłuższego wyjazdu). Nie można natomiast mówić o pobieraniu nauki, gdy uczeń nie podejmuje i nie wykonuje działań polegających na kształceniu się, a zapisanie się do szkoły (uzyskanie statusu ucznia) ma wyłącznie charakter formalny, zwłaszcza gdy ma na celu tylko zachowanie prawa do renty rodzinnej (uzyskania środków pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). System ubezpieczeń społecznych opiera się na solidarności ubezpieczonych, stąd funkcja renty rodzinnej nie jest spełniona w sytuacji formalnego "zapisania się" do jakiegokolwiek szkoły bez woli uczestniczenia w zajęciach szkolnych i przyswajania sobie wiedzy, co podlega następnie sprawdzeniu w wyniku przystąpienia do sprawdzianów, zaliczeń, egzaminów lub wykonania (napisania) prac kontrolnych, zaliczeniowych, dyplomowych itd. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12, LEX nr 1226829; z 3 września 2013 r., I UK 85/13, LEX nr 1555347, z 13 maja 2014 r., I UK 414/13, OSNP 2015 nr 8, poz. 115, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 października 2019 r., I UK 405/18, LEX nr 3561012).

W wyroku z 13 maja 2014 r. (I UK 414/13, OSNP 2015 nr 8, poz. 115) Sąd Najwyższy stwierdził, że okres pobierania nauki, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s., obejmuje nie tylko okres efektywnego uczestniczenia w zajęciach objętych programem nauczania, ale także okres wakacji, urlopu zdrowotnego dla ucznia szkoły średniej czy urlopu dziekańskiego dla studenta wyższej uczelni, jak również przerw w edukacji wynikających ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia w ich poczet. Bez znaczenia pozostaje przyczyna wydłużenia czasu nauki czy studiowania, ale za niewystarczające należy uznać samo zapisanie się do szkoły lub na studia, jeżeli dziecko nie uczestniczy w żadnych zajęciach, nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy uczniów czy studentów.

Zaskarżony wyrok respektuje zatem poglądy wyrażone w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W realiach rozpoznawanej sprawy kwestią sporną były prawie stuprocentowe okresy nieobecności w szkole S. H., które nie zostały przez niego usprawiedliwione dowodami, co w konsekwencji powodowało utratę statusu ucznia i wznawianie nauki w innej szkole, a finalnie spowodowały obowiązek

zwrotu świadczeń za te okresy, na mocy decyzji organu rentowego na podstawie art. 138 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. Należy stwierdzić, że w tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni pojęcia „kontynuacji nauki w szkole” w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, wydając orzeczenie reformatoryjne wobec wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny, prawidłowo ocenił, że do stwierdzenia czy ktoś pobiera naukę w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, nie jest wystarczające samo ustalenie zamiaru pobierania tejże nauki. Muszą występować jeszcze przejawy zewnętrzne. Można zatem pobierać naukę w szkole nie po to, aby poszerzać swoją wiedzę, czy też nie po to aby zdobywać formalne kwalifikacje czy uprawnienia, a tylko po to (w znaczeniu intencji) aby otrzymywać rentę rodzinną, a mimo to jeśli tylko uczestniczy się w zajęciach i wypełnia inne postawione wymagania, należy uznać, że ktoś taki pobiera naukę w szkole. Jeżeli jednak nie wypełnia się podstawowych obowiązków w postaci uczestnictwa w zajęciach, nie podając przy tym żadnego usprawiedliwienia (wy tłumaczenia) tejże nieobecności; ponadto jeżeli na skutek tego dochodzi do skreślenia z listy słuchaczy, to nie można uznać, że okres poprzedzający skreślenie, kiedy ciągle występuje stuprocentowa nieobecność, był nauką w szkole. Nauka w szkole to poddanie się wymogom - rygorom nauczania w zorganizowanej, zinstytucjonalizowanej formie, wymogom określonym w odpowiednich przepisach prawa oświatowego oraz regulaminie szkoły. Niewypełnianie żadnych obowiązków, czy też ich wypełnianie, ale tylko w sobie znany sposób, bez poddania się reżimowi nauczania zinstytucjonalizowanego, nie jest nauką w szkole (zob. uzasadnienie zaskarżonego wyroku).

Sąd Najwyższy w składzie tu orzekającym podziela pogląd występujący w orzecznictwie, że celem mającej alimentacyjny charakter renty rodzinnej jest dostarczanie środków utrzymania dzieciom, które nie pracują, ponieważ się uczą. Obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia odnosi się do świadczenia wypłaconego, czyli pełnej kwoty otrzymanej przez ubezpieczonego z tytułu renty rodzinnej. Osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej, jest zobowiązana do zwrotu całości wypłaconych świadczeń, bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty, ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności

uzasadniających wypłatę świadczenia (por np. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 kwietnia 2022 r., II USKP 156/21 LEX nr 3434029; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 9 marca 2023 r., III Aua 709/2, LEX nr 3510397).

Przechodząc do podstawy procesowej skargi kasacyjnej podniesione zarzuty okazały się chybione. Należy wstępnie zauważyć, że podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przepisów postępowania, nawet uzasadnione, jest niewystarczające do skuteczności w tym zakresie skargi kasacyjnej. Pomędzy rozstrzygnięciem sądu a naruszeniem przepisów procesowych musi zachodzić związek przyczynowy. Skarżący musi zatem w skardze kasacyjnej wykazać, że wytknięte w niej uchybienie procesowe miało lub mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Strona skarżąca, przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania, powinna zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 marca 2021 r., II USK 92/21, LEX nr 3220000).

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej dotyczą zasadniczo postępowania dowodowego i zmierzają do zakwestionowania ustaleń dokonanych w postępowaniu drugoinstancyjnym poprzez wykazanie nieprawidłowego zastosowania art. 233 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. Należy mieć jednak na uwadze, że Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, lecz jest sądem prawa i nie jest sądem trzeciej instancji. Fakty w postępowaniu kasacyjnym nie podlegają badaniu, a stan faktyczny ustalony przez sąd jest dla Sądu Najwyższego wiążący na mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. (zob. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2021 r., III USK 28/21, LEX nr 3149733). Wskazać należy, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzając nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie,

w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie budzi jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., gdyż właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2015 r., I UK 212/14, Legalis nr 1186765). Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej oceny wiarygodności i mocy zebranego materiału, lecz sprawdza prawidłowość wykorzystania przez sąd drugiej instancji uprawnień przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi zostać utrzymana, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, Legalis nr 61716; wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Legalis nr 59468).

W rozpoznawanej sprawie zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. został wadliwie powiązany z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Należy zauważyć, że art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. określa konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, gdy tymczasem uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji dotyczy (poczynając od 7 listopada 2019 r.) samodzielna regulacja ustanowiona w art. 387 § 2¹ k.p.c. Powołanie w ramach procesowej podstawy zaskarżenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., nawet w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (jeśli pozwala on na odpowiednie stosowanie przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji tylko w sytuacji, w której nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed sądem drugiej instancji), jest zatem uchybieniem uniemożliwiającym kontrolę kasacyjną w tym zakresie, mając na uwadze, że przedmiotem oceny w postępowaniu kasacyjnym jest wyłącznie prawomocne orzeczenie wydane przez Sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Materiałem

zebranych w rozumieniu tego przepisu są twierdzenia, wnioski i zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz że jest on władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile nie zachodzi ku temu potrzeba (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2008 r., III CSK 102/08, LEX nr 447689).

Z kolei prawidłowość stosowania art. 231 k.p.c. (domniemanie faktyczne) należy do domeny ustalania podstawy faktycznej orzeczenia, w związku z tym nie może stanowić zarzutu kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.). Związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia wyklucza też prowadzenie przez Sąd Najwyższy, na etapie postępowania kasacyjnego, dowodów służących ustaleniu stanu faktycznego, a powołanie nowych dowodów, stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest niedopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2019 r., V CSK 469/18, LEX nr 2755960; postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17, LEX nr 2679039; wyrok Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06, LEX nr 610076; wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 2013 r., IV CSK 119/13, LEX nr 1421819; wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., I CSK 544/14, LEX nr 1541040).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji dokonał w większości prawidłowych ustaleń faktycznych, które następnie Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął za własne, nie dzieląc jednak oceny prawnej. Sąd drugiej instancji uznając za rażąco nieprawidłowe rozumowanie Sądu Okręgowego na podstawie zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiału dowodowego dokonał subsumcji stanu faktycznego do przepisów dzieląc w pełni ugruntowany dorobek judykatury w zakresie wykładni zastosowanych przepisów. Należy zauważyć bowiem, że Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w sposób w zasadzie nieograniczony, jeszcze raz badając sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji i naprawiając wszystkie błędy sądu pierwszej instancji, a ewentualnie także błędy stron. (Wyrok SA w Warszawie z 23 stycznia 2019 r., LEX nr 2675912). W każdej sytuacji podstawą wyroku sądu apelacyjnego – podobnie jak sądu pierwszej

instancji – są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, przy czym sąd odwoławczy może posłużyć się w tym zakresie dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznać jego ustalenia za własne ale przeprowadzić własną ocenę prawną. Tak uczynił Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok nie narusza przepisów powołanych w podstawach zaskarżenia. Z tego powodu, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., oceniając że charakter sporu poddanego ocenie świadczy o wystąpieniu wypadku szczególnie uzasadnionego (podyktowanego względami słuszności), przemawiającego za nieobciążaniem skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]